**Zabawa ruchowa: „Kurczątka”- opowiadanie, improwizacja ruchowa.**

Jesteśmy kurczątkami, które wykluwają się z jajka, obserwują ściany skorupki, najpierw powoli, potem coraz szybciej, rozpychają skorupkę na wszystkie strony, aż w końcu wydostają się na zewnątrz. Kurczaczki dotykają siebie wszędzie, zauważają, że mają piórka, dotykają skrzydełka, próbują nimi ruszać w górę i w dół, rozciągają skrzydełka, zauważają, że mają główki, dzióbek, który próbują otworzyć, zamknąć, znów otwierają wydobywając dźwięk pipi. Rozglądają się dokoła, chcąc poznać świat, rozglądają się na boki, w przód, w tył, zaglądają w różne zakamarki podwórka, skaczą przez małe kałuże, potem przez wielkie, przeskakują jeden raz, potem drugi, trzeci, aż wpadają do kałuży, strzepują mokre skrzydełka. Kurczątka próbują skakać z innymi kurczątkami, aż robią się strasznie głodne w brzuszkach burczy im coraz głośniej, więc chodzą po podwórku dziobiąc ziarno, drapią pazurkami trawę i łapią dżdżownice. Kiedy już są najedzone masują swoje brzuszki i powoli, powoli po tak wyczerpującym dniu kładą się spać.